

Drawscy rachmistrzowie odtajnieni

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.go.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 33 (343) Rok VIII 19.8.2010 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 17 31-5646

Kolejna lekcja demokracji dla działkowców

„Chowają się jak szczury! To ma być zarząd???”



Wakacyjny **sprawdzian**
bezpieczeństwa
twojej Toyoty - 90 zł

nowogard mk

e-mail: 002service@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

Serwis tel. 91 39 25 702, salon tel. 91 39 25 700

PRZEDSIĘBIORSTWO
POGRZEBOWE

Drawsko Pom., Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom., Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

www.pogrzebydrawsko.pl

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

SZAMBO CZY TARGOWISKO



Przed świetlicą gromadzili się działkowcy. Początkowo stali w niewielkich grupkach, z czasem, od słowa do słowa jednak okazało się, że wszyscy oni mają wspólny cel i grupki się połączyły.

- Dziś przyjechała komisja z Koszalina, która będzie badać, czy nasze skargi na zarząd są słuszne - wyjaśniła mi jedna z kobiet stojących obok.

JAN KOZŁOWSKI Autoryzowany Dealer

Nowogard ul. 3 Maja 27A

**zatrudni na stanowisko:
kierownik serwisu**

w Punkcie Dealerskim w Nowogardzie

Wymagania:

1. wykształcenie min. średnie (zal. techniczne)
2. mile widziane doświadczenie w branży motoryzacyjnej
3. posiadanie prawa jazdy - obowiązkowo
4. umiejętność zarządzania zespołem

Oferty proszę składać na adres e-mail: kadry@toyotanowogard.pl
do dnia 23.08.2010r

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
Ciężarowo-samowyladowawczy
Dostarczanie piasków-żwirów

USŁUGI:

Koparko - sypchowe, dźwigowe
maszyn drogowych
Utylizacja gruzu, papy, eternitu
Rozbiórki budowli



Drawsko Pom., ul. Łąkowa 19, Czesław Bieć - Pełnomocnik
tel./fax 094 363 34 01, kom. 602 637 277, 502 637 155

Sesja Rady Miejskiej w Drawsku Pomorskim

(DRAWSKOPOM.) Za tydzień, 26 sierpnia (czwartek), o godz. 10.00 odbędzie się sesja Rady Miejskiej w Drawsku Pomorskim. Posiedzenie w sali urzędu miejskiego.

Obrazy otworzą interpelacje i zapytania radnych, a po nich wnioski i zapytania mieszkańców. Następnie zebrani wysłuchają odpowiedzi na nie. Burmistrz przedstawi informację o działalności urzędu w okresie między sesjami. Będzie też informacja o stanie przygotowań szkół i przedszkoli do roku szkolnego 2010/2011.

Radni rozpatrzą projekty uchwał w sprawach: dokonania zmian w budżecie gminy; trybu prac nad pro-

jektem uchwały budżetowej; dotacji na dofinansowanie zadania realizowanego przez Powiat Drawski; nieodpłatnego nabycia nieruchomości; uchylająca uchwałę w sprawie przekazania w zarządzanie Samorządowi Mieszkańców składników mienia komunalnego stanowiącego własność gminy; zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Statutu związku międzygminnego zorganizowanego pod nazwą „Celowy Związek Gmin R-XXI”; zatwierdzenia „Planu odnowy miejscowości Suliszewo w Gminie Drawsko Pomorskie na lata 2010 – 2020” oraz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy. (r)

Zapraszamy do redakcji w Złocieńcu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocieńcu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Tel. interwencyjne: Tadeusz Nosel, tel. 500 075 383
Magdalena Braniecka, tel. 514 794 463
e-mail: tpd1@o2.pl

Odpowiedź na list Czytelniczki

Uliczka Zaulek już w budowie

(ZŁOCIENIEC). Szanowny Panie Redaktorze!! Jestem naprawdę pod ogromnym wrażeniem tego, co Pan zapewne pragnie osiągnąć poprzez swoją działalność na łamach czasopisma. Jednak mój pełen nadziei zapał przygasa, gdy widzę, że to pisanie w próżnię. Temat NETTO, jakże fascynujący w swych potencjalnych szansach i zagrożeniach, przyćmił inną ważniejszą sprawę. Po drugiej stronie ulicy, na przeciwko słynnej budowy NETTO, jest uliczka chyba nawet bez nazwy (przy sklepiku PSS), którą pokonać mogą jedynie uczestnicy Rajdu Dakar. To samo dotyczy przedłużenia ulicy Zaulek (za Szkołą). Sytuacja pogorszyła się po wizycie ekipy p. Cieślaka. Jakikolwiek wyjazd lub wjazd po deszczu jest wyczynem. Nie wspomnę już o braku oświetlenia tego zapomnianego miejsca, które widzi dużo turystów będących gośćmi pobliskiej Stacji Wodnej. Mam

nadzieję, że zamiast przechodzić dołem, pójdzie Pan górą w towarzystwie Pana Burmistrza w drodze do Stacji Wodnej – od ulicy Zaulek.

Pozdrawiam –
mieszkanca okolicy.

Idzie tu o uliczkę Zaulek. Akurat w generalnym remoncie. Wreszcie i ten fragment miasta będzie zadbane. Dużo czasu minęło, nim do tego doszło. Trzeba przyznać.

Malutki sklepik... Rozmawialiśmy z panią sklepową. Nie obawia się NETTO. – To sklepik przydrożny, przy kasztanowym dukcie Polczyńska, taki po coś do napicia się, po chlebek, po cukier i po parę cytryn, itp. Nie sadzę, by NETTO było dla mnie zagrożeniem. –

Pod sklepikiem już też i nowiutki dywanik z polbruku. I ten fragment miasta wreszcie doczekał się solidnego zadbania. A NETTO, niczym magnes może przeważać ciężar życia miasta właśnie w tym kierunku.

Postawiła na nogi służby, bo chciała zrobić kuzynce na złość

(DRAWSKO POM.) Policjanci z Drawska ustalili i zatrzymali 29-latkę, która chcąc zrobić na złość kuzynce postawiła na nogi policję i pogotowie ratunkowe. Kobieta usłyszała już zarzut wywołania fałszywego alarmu.

W miniony weekend oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Drawsku Pom. odebrał niepokojący telefon alarmowy. Kobieta twierdziła, że jej siostra pocięła sobie ręce i szyję i bardzo krwawi. Co więcej, w mieszkaniu miały znajdować się małe dzieci. Zawiadamiająca przedstawiła się, poprosiła o pomoc i rozłączyła się. Dyżurny natychmiast wysłał policjantów pod skazany adres. Pojechała również karetka pogotowia. Na miejscu okazało się, że opisana w rozmowie telefonicznej kobieta jest cała i zdrowa, nie posiada żadnych śladów okaleczeń, jest trzeźwa i

opiekuje się dziećmi. Zaprzeczyła też aby kiedykolwiek miała myśli samobójcze.

Policjanci szybko dotarli do zawiadamiającej. Pod wskazanym adresem zastali zaskoczoną wizytą policjantów kobietę, która twierdziła, że nie dzwoniła na Policję, a jako dowód pokazała funkcjonariuszom spis ostatnich połączeń w swoim telefonie.

Policjanci ostatecznie ustalili kto fałszywie zaalarmował służby. Okazało się, że to ta sama kobieta, do której wezwana była karetka i Policja. 29-letnia mieszkanka Drawska Pom. sama do siebie wezwała pomoc, podając dane swojej kuzynki jako zawiadamiającej. W przesłuchaniu kobieta wyjaśniła, że była zła na swoją kuzynkę i chciała zrobić jej na złość.

Porachunki rodzinne zaprowadzą sprawczynię wykroczenia przed sąd. (kp)



Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532); Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Współpraca: Magdalena Braniecka (tel. 514-794-463).

Reklama: tel. 512-138-349

Telefon do Wydawnictwa:

91 397 37 30.

email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;

Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałównie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.

Tel./fax (91) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

Trzy osoby poszkodowane w wypadku pod Siemczynem

Dachowali do rowu

(SIEMCZYNO) W miniony wtorek, 17 sierpnia, około godz. 9.40 doszło do wypadku samochodowego na drodze w okolicach Siemczyna (gm. Czaplinek).

Ratownicy przybyli na miejsce

zdarzenia stwierdzili, że samochód osobowy Opel Corsa wypadł z drogi i dachując wpadł do pobliskiego rowu. Podróżujący autem mieli dużo szczęścia, opuścili go o własnych siłach. W wyniku wypadku poszkodowane zostały 3 osoby. (psp)



Jeśli poniżej 351 złotych na osobę w rodzinie

Pomoc finansowa dla uczniów. Składanie wniosków

(ZŁOCIENIEC). Od 1 do 15 września będzie można składać wnioski o przyznanie świadczenia pomocy materialnej uczniom. Pomoc jest udziałem na cel zmniejszenia różnic w dostępie do edukacji, umożliwienia pokonywania barier dostępu do edukacji wynikających z trudnej sytuacji materialnej ucznia, a także wspierania edukacji uczniów zdolnych. Miesięcznie wysokość dochodu na jedną osobę w rodzinie uprawniająca do ubiegania się o stypendium szkolne wynosi 351 złotych netto.

Zasiłek szkolny może być przyznany uczniowi znajdującemu się przejściowo w trudnej sytuacji materialnej z powodu zdarzenia losowego.

Druki wniosków można pobierać po dwudziestym piątym sierpnia w Szkołach funkcjonujących w gminie, w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej oraz w Urzędzie Miejskim Złocieniec – biuro obsługi interesanta. Także ze strony internetowej www.zlocieniec.pl w Biuletynie Informacji Publicznej. (Um)

Inspektor Rodziewicz w PUP

(DRAWSKOPOM.) W Powiatowym Urzędzie Pracy w Drawsku Pom. został rozstrzygnięty konkurs na stanowisko inspektora w złocienieckiej filii PUP.

Dyrektor PUP Henryk Andrałojć poinformował, że do konkursu zgłosiło się pięciu kandydatów, a spośród nich na to stanowisko wybrano pana Artura Rodziewicza ze Złocienca. W uzasadnieniu podano, że pan Rodziewicz posiada wykształcenie wyższe oraz „staż pracy w publicznych służbach zatrudnienia”. (r)

Podinspektor Jażdżyk w starostwie

(DRAWSKO POM.) W lipcu odbył się konkurs na stanowisko podinspektora w Wydziale Ochrony Środowiska w starostwie w Drawsku Pomorskim. Informujemy o jego rozstrzygnięciu.

W wyniku zakończenia naboru na to stanowisko postanowiono zatrudnić panią Krystynę Jażdżyk z Drawska Pomorskiego. W uzasadnieniu wyboru podano, że pani Jażdżyk „posiada wykształcenie odpowiadające wymaganiom na to stanowisko. Wykazała się znajomością funkcjonowania administracji jak również dużą wiedzą merytoryczną dotyczącą działania Wydziału Ochrony Środowiska. Posiada doświadczenie w pracy w administracji”. (r)

Blach Stal
Niemieckie blachy dachowe
www.blachstal.pl
Zapraszamy do współpracy
DEKARZY
(program lojalnościowy)
Koszalin ul. Szczecińska 45
tel 509 004 091 tel 094 713 13 99

Reklama w Tygodniku Pojezierza Drawskiego
tel. 0504 042 532
wppp1@wp.pl

KOSTKA GRANITOWA
SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750

Idealne miejsce na wasze wymarzone wesele
tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
www.zylaki.com specjalista chirurg
Medycyna estetyczna - usuwanie zmarszczek, powiększania i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek
Choroby naczyń - żylaki, owrzodzenia, ch. Buergera
Choroby odbytu - hemoroidy, szczeliny
Lipie 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

TYMPOL - OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE
DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI
AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM
SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE
ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

NAUKA JAZDY DOBRA SZKOŁA
Liga Obrony Kraju.
Ośrodek w Łobzie ul. Sienkiewicza 4
Zaprasza na:
Kurs dokształcający kierowców wykonujący transport drogowy
Szkolenie okresowe
Kursu od 20.08 do 29.08.2010
Informacje i zapisy: pon-pt godz. 800-1400 w Ośrodku Szkoleniowym LOK
Tel 91 39 731 46 510 195 054

Kolejna lekcja demokracji dla działkowców

„Chowają się jak szczury! To ma być zarząd???”



Kolejna lekcja demokracji – Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej Waldemar Grochulski wyjaśnia działkowcom jak dochodzić swoich racji zgodnie z literą prawa. Zachęca też do udziału w walnych zebraniach.

Jakiś czas temu, na prośbę czytelników rozpoczęliśmy w Tygodniku cykl artykułów o działkowcach i ich problemach z zarządem. Wydawać by się mogło, że ostatnia rozmowa z prezesem Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Krokus” rozwiać powinna wszelkie wątpliwości i wyjaśnić spory. Jednak ostatnie wydarzenia pokazują, że działkowcy mają po prostu już dość tego zarządu.

Prezes Zdzisław Kubiak przecież niezwykle rzeczowo i konkretnie wyjaśniał sporne kwestie i odpowiadał na zarzuty. Tymczasem po publikacji rozmowy z prezesem w poprzednim numerze, redakcyjny telefon nie przestawał dzwonić. – Ale się pani dała w maliny wpuścić! Pięknie prezes panią oszukał! – grzmieli zbulwersowani działkowcy. – Prezes to naprawdę złoty człowiek, tylko... odwrotnie. Wszystko co pani powiedział to stek kłamstw, szkoda, że mu pani uwierzyła... – wśród tego typu telefonów jeden, anonimowej rozmówczyni, szczególnie mnie zaintrygował. – Niech pani przyjdzie w poniedziałek na 9.00 na działki, pod świetlicę. Na pewno pani nie pożałuje i wreszcie dowie się prawdy. – i rozmówczyni odłożyła słuchawkę.

W poniedziałkowy poranek udałam się na ogródki..

Przed świetlicą gromadzili się

działkowcy. Początkowo stali w niewielkich grupkach, ale od słowa do słowa i okazało się, że wszyscy mają wspólny cel i grupki się połączyły.

– Dzisiaj przyjechała komisja z Koszalina, która będzie badać, czy nasze skargi na zarząd są słuszne – wyjaśniła mi kobieta stojąca obok.

– Na bramach działkowych wisiały ogłoszenia informujące, że komisja chce porozmawiać z działkowcami, więc przyszedliśmy. – mówi.

– Szkoda tylko, że „ktoś” większość z tych ogłoszeń pozrywał, ostało się tylko kilka, w mało widocznych punktach. – wtrącił ktoś inny.

– Zobacz pani, jak się teraz prezes będzie tłumaczył, jak wszyscy tam wejdziemy i powiemy co nam leży na sercu! –

Tymczasem gdy drzwi świetlicy się otworzyły, zapanowała konsternacja. Jeden z członków komisji wyszedł i poinformował, że zamiast zbiorowego protestu, działkowcy będą przyjmowani indywidualnie, każdy ze swoim problemem.

– To skandal! Spowiedź jakąś państwo urzędzacie, czy jak? – krzyczał jeden ze wzburzonych działkowców. Inni zawtórowali.

– Proszę państwa, w związku z tym, że jest was tak dużo, chcemy uniknąć zbędnych kłótni i dać możliwość wypowiedzenia się każdemu z was. – tłumaczył członek komisji.

W międzyczasie któryś z działkowców wcisnął głowę w drzwi i oznajmił: – Słuchajcie, tam nie ma naszego zarządu! Ta wieść wywołała wrzawę, którą komisja próbowała stłumić tłumacząc, że zarząd nie ma obowiązku siedzenia i słuchania zarzutów. Gdy emocje już zaczęły opadać i pierwsza osoba weszła do świe-



Wśród działkowców od początku panowały nastroje bojowe. Wszyscy dzieliли się swoimi doświadczeniami na temat sprawowanej przez zarząd władzy. Już od ponad 20 lat...

tlicy, resztę zaintrygowała dziwnie falująca firanka w oknie świetlicowego kantorka, w którym przyrządza się kawę. Jedni tłumaczyli to przeciągiem, inni twierdzili, że schował się tam zarząd by ich podsłuchiwać.

– Przecież to niedorzeczne. – pomyślałam i tak jak wszyscy obserwowałam ruch firanki, który jednak niezależnie od podmuchu wiatru wzmał się i ustawał.

Na placu przed świetlicą stało około czterdziestu osób. Część z nich podbiegła do okna.

– Schowali się tam! Jak szczury się schowali! – krzyknął ktoś z tłumu.

– Leżą na podłodze i ciekawie co tam robią! To ma być zarząd?? – krzyczeli oburzeni działkowcy.

– Panie prezesie, boi się pan lincazu? I słusznie! – wszyscy wpatrywali się w okno, w którym poza falującą firanką nie było widać nikogo. Wrzawa nasilała się. Ze świetlicy wyszedł jeden z członków komisji, by załagodzić sytuację.

– Ponieważ wasze skargi nawarstwiły się z blisko dwudziestu lat i jest was tak dużo, zdecydowaliśmy w porozumieniu z naszym dyrektorem, że zostaniemy tutaj do czwartku, by wysłuchać każdego z osobna. Część z was może iść do domu, albo na działkę, napić się kawy i na spokojnie do nas wrócić. – mówił członek komisji. – Wszyscy zostaną wysłuchani. – zapewniał.

– Pan nam lepiej powie, co zarząd robi w kantorku! – krzyczeli.

– Kochani, jak chcą to niech tam siedzą – odpowiedział krótko. Teraz już nikt nie miał wątpliwości gdzie podział się prezes i zarząd. Kilka osób podbiegło do drzwi kantorka i próbowało je otworzyć.

– Nie da rady! Trzymają klamkę! – krzyknął ktoś z uczestników zamieszania. Chwilę później znów wszyscy stali przed świetlicą i czekali na swoją kolej. Kilka osób się rozeszło, przyszli nowi działkowcy.

– Nie chcemy wodomierzy na naszej studni! – Niech prezes odda działkę mojej mamy! – Precz z gołębiami! – Koniec dyktaturą Kubiaka! – z każdej strony słychać było głośno wypowiedziane postulaty i skargi działkowców.

– Rozwiązanie jest jedno. Trzeba zmienić zarząd. – mówili między sobą. Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej z Koszalina, Waldemar Grochulski, w przerwie między obradami, wyjaśniał działkowcom podstawy prawa działkowego i procedury, którymi należy się kierować.

– Nie chcecie wodomierzy. A ile osób było na ostatnim walnym? – zapytał. Zgłosiło się już znacznie mniej osób. – I została podjęta odpowiednia uchwała, tak? Więc sami musicie głosować. – wyjaśniał.

Pięć osób uczestniczących w walnym podniosło głos. – My nie wiemy, nas prezes wyprosił z walnego, bo byliśmy przeciw! – inni działkowcy również przytaknęli, że na poprzednich walnych zebraniach też byli wypraszani.

– Wszystko zbadamy tak jak należy. – zapewniał Grochulski. – Przesłuchamy każdego, a następnie sprawdzimy wszystkie dokumenty w tych sprawach. –

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wyjaśnił również, jak ważny jest udział w walnych zebraniach.

– Nawet jeśli przyjdzie tylko 20 osób na zebranie, a wszyscy oni

będą za, to i tak uchwała wchodzi w życie i obowiązuje wszystkich. To od was zależy i waszego udziału, czy będzie się działo tak jak chcecie, czy nie. – mówił.

W odpowiedzi na wątpliwości działkowców dotyczące obiektywności kontroli, wynikające z tego, że komisja może być w komitety z prezesem, Grochulski wyjaśnił: - Prezydium Okręgowe Polskiego Związku Działkowców powołało niezależną Komisję, która ma zbadać zasadność waszych skarg zgodnie z literą prawa. Nie jesteśmy ani „z Koszalina”, ani z żadnego innego zarządu, jesteśmy obiektywni i badamy zgodność postępowania w świetle prawa działkowego. – mówił. Komisji powołanej do zbadania zasadności skarg działkowców ROD „Krokus” przewodzi wiceprezes Zarządu Okręgowego w Koszalinie Stefan Przyborek, członkami są Andrzej Ginter – członek Prezydium, Waldemar Grochulski – przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej oraz inspektor ds. inwestycyjnych.

Komisja po wysłuchaniu wszystkich działkowców, którzy mają jakieś zarzuty i skargi na funkcjonowanie zarządu i zbadaniu dokumentów przygotowuje stosowny protokół oceniający, czy zarząd działa zgodnie z prawem, czy też prawo nagina. Jednak wydaje się, że działkowcy już w pierwszych godzinach urzędowania komisji ocenili pracę dotychczasowego zarządu.

- Po raz pierwszy zainteresowanych sprawą było tak dużo. Teraz już wiemy, że razem możemy coś zrobić. – stwierdziła jedna z pań. Działkowcy postanowili mimo wszystko, niezależnie od werdyktu komisji, odwołać zarząd. Członkowie udzielili im wskazówek jak tę sprawę rozwiązać zgodnie z procedurą.

- Musimy zebrać 50% plus jeden podpisów działkowców, że domagamy się zorganizowania walnego zebrania. Wtedy będziemy mogli odwołać zarząd. Dość już mamy rządów pana Kubiaka! – wyjaśniał pozostałym jeden z działkowców. A co z następcami? Działkowcy podczas spotkania niemal jednogłośnie już wybrali przyszły zarząd.

- Tamta pani w czerwonym sweterku była kiedyś księgową, może być księgową w zarządzie. – A ta pani najwięcej za nas już do tej pory załatwiła, idealnie się sprawdzi w zarządzie. – I ten pan też. – mówili między sobą działkowcy wskazując poszczególne kandydatów do zarządu.

Na razie jednak działkowcy muszą zebrać podpisy ze 153 działek. Wkrótce wyruszą na działki uzbrojeni w listy i wiarę, że może wreszcie coś się w ich działkowej demokracji zmieni. O protokole komisji oraz dalszych losach działkowców z ROD „Krokus” będziemy informować.

M. Braniecka

Drawscy rachmistrzowie odtajnieni

Powielu próbach uzyskania informacji na temat rachmistrzów w gminie Drawsko Pomorskie, udało nam się wreszcie uzyskać dane osób, które od 1 września do 31 października przeprowadzać będą Powszechny Spis Rolny w gminie.

Jak wspominał nam wcześniej w rozmowie kierownik referatu Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Wiesław Lisowski, w gminie otwartego naboru na to stanowisko nie było. Wynikało to z racji tego, że w tym roku znacznie zmalały przydziały na rachmistrzów w gminie. – Poprzednim razem mieliśmy w gminie 15 rachmi-

strzów, w tym roku ich ilość została ograniczona do dwóch. W związku z tym, zmuszeni byliśmy wybrać na to stanowisko kogoś, kto będzie doskonale znał zagadnienia rolnictwa oraz teren, na którym spis będzie przeprowadzony. – mówił Wiesław Lisowski. Danych osobowych rachmistrzów jednak nie chciał ujawnić.

W odpowiedzi na złożony przez nas wniosek o udzielenie informacji publicznej, burmistrz Drawskiego Zbigniew Ptak odpowiedział: „Na terenie miasta i gminy Drawsko Pomorskie zadania wynikające z realizacji Powszechnego

Spisu Rolnego wykonywać będą następujące osoby powołane na rachmistrzów spisowych: pani **Helena Rzepka**, pracownik Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Terenowy Zespół Doradców w Drawsku Pomorskim, p. **Joanna Rygusińska**, pracownik firmy ROLIMPEX Nasiona S.A. Zakład Białogard – przedstawiciel handlowy na gminę Drawsko Pomorskie oraz pan **Mirosław Skotnicki**, pracownik Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Terenowy Zespół Doradców w Drawsku Pomorskim”. – czytamy w odpowiedzi burmistrza. MB

Kosze już pourywane, tablice poznikały

Park Żubra przykładem niemocy gminnych zawiadywaczy

(ZŁOCIENIEC). Zgodnie z naszymi przewidywaniami, nieumiejętne zainstalowanie nowych koszy na odpadki w Parku Żubra, jak i podobne postawienie tablic informacyjnych, skończyło się już ich dewastacją.

Kosze i tablice pourywane. Ławki jeszcze ocalały, ale i one są posadowione wyjątkowo nieumiejętnie. Informujemy, że aby dowiedzieć się, jak się stawia ławki w różnych miejscach, wystarczy pojechać w tym celu do Czaplinka, także do pobliskiego Kalisza Pomorskiego. Tam wszystko jak na dłoni.



Innymi słowy - w imieniu mieszkańców miasta nie godzimy się na sposoby dotychczasowego gospodarstwa w Parku Żubra. To miejsce niczym nie zasłużyło sobie, by tak się nad nim pastwić. A do tego ściana budynku wzdłuż alei grabowej tak koszmarna, że bardziej już się nie da. A do tego, mamy z dziećmi w wózkach do Parku od strony miasta nie dojdą. Podobnie niepełnosprawni, gdyż do Parku prowadzą schody nie do przejścia. Straż miejska też od czasu do czasu mogłaby gospodarzom miasta zwrócić uwagę na to miejsce. Nie ma co się o etacik obawiać. (N)

Ruszył Pchli Targ



Na złocienieckim deptaku znów ruszyły Pchle Targi. W każdą sobotę każdy z mieszkańców może przyjść na deptak i bezpłatnie wystawić na sprzedaż rzeczy, które zalegają mu w domu – stare książki, zabawki, ubrania, wazon, obrazy i wiele innych rzeczy.

Targ, który odbył się w sobotę 14 sierpnia, cieszył się wyjątkowo dużym jak na lokalne realia zainteresowaniem. Liczne grono wystawców prezentowało swoje towary,

od dzieci sprzedających swoje zabawki, przez kolekcjonerów prezentujących swoje monety, aż po... hodowców storczyków. Kupujących i odwiedzających deptak osób również nie brakowało. – Zamiast trzymać w domu niepotrzebne rzeczy, lepiej przyjść na deptak. A nuż komuś się coś z tych produktów przyda bardziej niż mnie? – powiedziała jedna z pań wyprzedających swoją garderobę. Kolejny Pchli Targ już w sobotę. MB



Czarna dziura

(Złocieniec) Most na ul. 5 Marca od wielu lat wzbudza emocje z powodu złego stanu nawierzchni.

W Tygodniku również problem ten był niejednokrotnie poruszany, a to z powodu nierówności jezdni, w której zbierają się gigantyczne kałuże utrudniające przejazd i przejście suchą nogą przez most, a to z powodu kruszącego się betonu, który od lat czeka na wymianę. Kilka dni temu, czy to z powodu ulewnych deszczów, czy też może sędziwego wieku,

w moście powstała wyrwa. A właściwie czarna dziura, przez którą można podziwiać rzekę. Już na drugi dzień ekipa remontowa zabrała się do pracy i zaczęła dziurę łątać. Sprawa okazała się chyba jednak poważniejsza, niż wszyscy przypuszczali, bo gdy przechodziliśmy tamtędy we wtorek, wokół wyrwy postawiono barierki, całość podsypano ziemią i zabezpieczono... cienką folią. O tym, że most się zaczyna sypać wiedzą wszyscy. Może teraz, gdy zaczynają odpadać tak duże części, jest nadzieja, że wkrótce doczeka się remontu, tak jak jego brat bliźniak stojący na ulicy Mickiewicza. MB

Festyn Rodzinny w Złocienecu

Już w najbliższą sobotę na terenie szkoły podstawowej nr 2 w Złocienecu odbędzie się Piknik Trzech Pokoleń, zwany inaczej Festynem Rodzinnym.

Organizatorami imprezy są Kluby Abstynenckie z terenu gminy, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Parafia WNMP w Złocienecu. Ideą przewodnią imprezy jest integracja rodzin i pokazanie, że wspólne spędzanie wolnego czasu wcale nie musi

być nudne. Dodatkowo Festyn Rodzinny pokazuje, że bez alkoholu też można się doskonale bawić.

Na dzieci czekają liczne atrakcje, konkursy z nagrodami, gry i zabawy. Dorośli również znajdą tu coś dla siebie, mogą m.in. uczestniczyć w rodzinnych rozgrywkach sportowych, czy kibicować meczowi samorządowców przeciw mundurowym. Festyn umili wszystkim koncert zespołu Papa Dance. Początek imprezy przewidziany jest na godzinę 12.00. Wstęp wolny. MB

Drugi dobry pomysł na deptak

DEPTAK jako TARGOWISKO SZTUKI

(ZŁOCIENIEC). W związku z pytaniami mieszkańców o możliwość prowadzenia handlu na deptaku, informujemy o projekcie: -deptak jako TARGOWISKO SZTUKI (wystawiennictwo i sprzedaż).

Informacje: (1) Do sprzedaży dopuszcza się towary z dziedziny kultura i sztuka: twórczość artystów, wyroby rękodzieła i rzemiosła oraz przeznaczone do odsprzedaży: książki, płyty, filmy i inne. (2) Miejsca handlowe są wyznaczone w zadaszonych stoiskach. Ilość miejsc jest ograniczona. (3)

Stoiska będą udostępniane codziennie w godzinach określonych przez sprzedającego.

Kontakt: Jadwiga Adrianowska 510044586.



Biało – czerwona razem ze śmieciami

SZAMBO CZY TARGOWISKO ???



Józef Dobrowolski



(ZŁOCIENIEC). Tym razem wydarzenie ze złocienieckiego targowiska wyjątkowo paskudne. Pan, który w tej sprawie zagadnął reportera, pierwaj wypatrył w kolejce do jednego ze stoisk miejskiego strażnika. Handlowiec jeszcze nie zdążył opowiedzieć o swych żalach, a już usłyszał, że w tej sprawie to nie do strażnika, a do obecnego na targowisku reportera Tygodnika Pojezierza Drawskiego. Człowiekowi nie pozostało nic innego, jak tylko o pomoc poprosić wskazanego reportera. Co ów skarżący się powiedział przy okazji o straży miejskiej, wie tylko reporter. Nie jest to wiedza do bezpośredniego dzielenia się nią z Czytelnikami.

OPOWIEŚĆ O SZAMBIE NA TARGOWISKU

To wydarzyło się jednego z ostatnich wtorków – mówił Józef Dobrowolski, mieszkaniec i handlowiec ze Złocieńca. Opowiadał, że z kilku kraterów ściekowych po ulicy wprost na plac targowiska buchnęło zawartością szamb. Ludzie popiechali do tak zwanej placowej, ale kobita na to, że to nie do niej należy. O wydarzeniu usiłowano powiadomić Urząd Miasta. Stamtąd odegrało targowiskową piłeczkę do ZUK-u, w którego gestii jest słynny już w świecie złocieniecki plac targowy. Inny handlowiec dodał, że pracuje też na innych placach w regionie, i nigdzie nie ma tak szkaradnych warunków do pracy i tak wysokich opłat, jak na szambie w Złocieniu.

KTO, I JAKI, MA CEL W UTRZYMYWANIU

ZŁOCIENIECKIEGO SZAMBA?

REPORTER. Powiedzcie mi Państwo; kto ma cel w tym, aby tu utrzymać taki syf. Przecież to i wizytówka miasta!? Odpowiedź handlującego: rok temu była tu cała komisja. Zebrali się też i radni. Odezwał się jeden taki młody. Powiedział: jak wam się nie podoba, to nie musicie tu przyjeżdżać. Podejrzewam, że dąży się tu do tego, by to targowisko zlikwidować, bo ludzie w mieście mają przecież sklepy.

Józef Dobrowolski powiedział, że jego zdaniem, to, co wybiło ze studzienek, to łajno w płynie. Teraz już zaschło w skorupę. Handlowiec trącał butem duże płyty czegoś zaschniętego. Z ziemi podnosił się kurz i osiadał na towarach. Wskazał na kobietę, która do Złocieńca przyjechała handlować ze Szczecinka. Jej towar uległ feralnego

wtorku zalaniu. – To poszło do góry, stamtąd też poszło do góry – kobieta wskazywała na dwie kratki mające być ściekowymi. Całe targowisko było zalane. Był ktoś z Urzędu Miasta, ale nic to nie dało. Przyjechała jakaś ekipa do przepychania, ale nie przepchali wszystkiego, tylko te górne. To wedle słów Magdy Krysiak ze Szczecinka. – Tu, w tym moim miejscu, ciągle stoi woda. Poprosiłam, by wysypali mi to miejsce samymi kamyczkami. By podnieść poziom stoiska w stosunku do poziomu bagna. A tam, drugie szambo jest zapchane deskami.

MIEJSCE NIE ZA BARDZO NA OSOBNOCI

Józef Dobrowolski prowadził reportera do miejsca tuż obok głównego placu targowiska, na

którym są jeszcze ślady po wybiu szamba. Główne wątki tego wybięcia, to papier toaletowy. Nie daje się dalej pisać tego reportażu.

CO RADA MIASTA ROBIŁA CZTERY LATA?

I obecna rada miasta na uporać się z problemem targowiska miała długie cztery lata. Jak sobie z tym nie radziła, widać codziennie. Nie zrobiła nic. W mieście mówi się, że w samej radzie są osoby wyjątkowo zainteresowane tym, by złocienieckie targowisko było isticie złocienieckie. I jest. Niczym szambo. Remont wszystkiego od dawna w planach.

BIAŁO – CZERWONE ZE ŚMIECIAMI

W tych dniach ekipa ZUK-u zbierała flagi państwowe po święcie, rocznicy rozgromienia bolszewików napadających na Polskę. Przyczepa była wyładowana śmieciami, kubłami z nimi, a pośród tego kilkadziesiąt zwiniętych i rozwiewających się biało – czerwonych. Wydaje się pewnym, że kierowanie ZUK-iem zostało zbyt pochopnie oddane w ręce, które ani do szamb, ani do flag. Od czego w takim razie rada miasta, dotąd nie wie nikt. •li wyborcy są gorsi od największych wrogów.

Tadeusz Nosel

Miejscowa „kulturka” nie dostrzega Polski?

O tamie na Wiśle pod Włocławkiem, przez złocieniecki samorząd

(ZŁOCIENIEC). W zamierzonych już czasach pracowałem w radiowej rozgłośni studenckiej z obecnym senatorem Platformy Andrzejem Personem. Bodaj to ja właśnie Andrzeja do radia ściągnąłem, robiliśmy dla studenckiego radia sport, zaś pierwsze legitymacje telewizyjne otrzymaliśmy od samego Mariusza Waltera, by móc swobodnie robić reportaż z Wyścigu Pokoju.

Wspominam tę postać wybitnego dzisiaj nie tylko dziennikarza sportowego, ale i polityka, wymienianego nawet pośród grona ewentualnych ministrów sportu, gdyż pamiętam jego wystąpienia sprzed lat dotyczące tamy na Wiśle we Włocławku. Tamy, której jakoś techniczna tyle wzbudzała niepokoj.

Otóż tamę postawiono czterdzieści lat temu, ale tylko na lat dziesięć. Z wystąpienia, nie tylko senatora, pamiętam, że owa tama lada moment bez szczególnego naporu może runąć, byłaby katastrofa daleko wybiegająca poza ten region. Na pierwszy jednak poszedłby Włocławek, a potem Toruń. Stan techniczny tej tamy, wedle relacji fachowców, jest tak fatalny, że wyobrażają sobie Czytelnicy, co czułem, gdy z ust polityków tej samej partii słyszałem, że tama jest w stanie dobrym, nic regionowi nie grozi. A ja akurat wiedziałem, że może być zupełnie odwrotnie. Żaden z dziennikarzy do wspomnianych tu publikacji senatora na temat tej tamy jakoś nie zaglądał.

TAM WYSOKO, A TU TAK SAMO

Kolega tam wysoko, bardzo wysoko, z bólem głowy powodowanym tą tamą, ja tutaj, codziennie w pobliżu Drawy, na jej nadbrzeżu, codzien-



nie niemal udający się do centrum miasta uliczką 11 Listopada, jeszcze nie tak dawno Feliksa Dzierżyńskiego. Przy tej Dzierżyńskiego mieszkali, i mieszkają, zesłańcy na Sybir, pośród nich i ludzie, którzy tam potracili dzieci, sami jednak jakoś zdołali powrócić do Polski. Mieszka przy tej uliczce i starszy pan, co to od władzy ludowej za walkę o wolność, niepodległość kraju, otrzymał wyrok śmierci. Mieszka tu też i niewidomy, jednak codziennie otoczony bardzo czułą opieką. Do tych ludzi jeszcze powrócimy.

Drawą w niedzielę tuż po południu spłynęło kilka kajaków. Pośród chmur błyskało słońce, z rzadka tylko kropił deszcz, na pomoście wylegiwało się kilka panienczek, co to do nas przyjechały na króciutkie zgrupowanie sportowe. Panienczki - szczypiornistki, czyli piłkarki ręczne z samego Szczecina. Solennie obiecywały, że mecz o Puchar Polski Pogoni Szczecin z Jagiellonią też będą oglądać. Nie oglądały, akurat musiały pójść do naszej hali na kolejny trening. Charakterystyczne: gdy tylko zameldowały się w Staniicy, zapytały o telewizory. Nie o miasto, o rzekę, o okolice, o kościół, kawiarnię, a o telewizory. To było najważniejsze. Zauważyłem – Drawy jakby nawet nie dostrzegały, miasteczka nie obejrzały, o historię okolicy nie pytały. Tylko – telewizor i treningi. Bez komentarza.

11 Listopada po złocieniecku

A naddrawie w tamtych dniach malarsko porosło żółto kwitnącym mleczem. Na brzegu codzienni od lat miłośnicy miasta, którzy wzruszeni tym niebywałym pięknem brzegu wolniutko wędrują kontemplując okolice. Gdybyż ona była choćby tylko częściowo zadbana... Jakież prace ku temu idą nad wyraz ślamazarnie już kilka lat.

Dalej, to już 11 Listopada. Akurat pod klatką schodową, w której jest mieszkanie wspomnianego tu niewidomego, przy studzińce telekomunikacyjnej, wyrwa odsłaniająca głębokie dziurzysko. Kilka dni potem jednak załatana. Dziękować trzeba Stwórcy, nie doszło tu jeszcze do jakiegoś przykrego wypadku. Ważne, że mimo naszych sygnałów, nikt nie spieszy z pomocą mieszkańcom tej uliczki w tym i niewidomemu panu. Ważniejsze są kamery na deptaku, po którym chodzenie należy już do typowych dla Złocienka specjalizacji (deptakołazy). Ważniejsze jest „kamerowanie” całego miasta, nie za bardzo wiadomo - po co (za dużo pieniędzy w gminie?, Szabel też chce żyć?), aniżeli bezpieczny chodnik.

Ileż trzeba starań, by miasteczku wybrać akurat taką jego władzę? A ile z jej woli???

Kilka metrów dalej rzut oka w kie-

runku Krętej. Katastrofalnie kilka lat temu oberżnięta wierzba jakoś życia nie oddała, a puściła gałęzie, co się zowie, i teraz śmiało może robić za miss złocienieckich wierzb, bo inne porżnięte do szczytu. W tym i ta na deptaku obok zamkniętej już ostatniej budki Ruchu w mieście. Ciekawe, czy deptakowa kamera podglądająca ściąga i tę zamkniętą już budkę? Pilnuje przed rabunkiem?

Dalej

Idźmy dalej, ale iść dalej to się za bardzo nie da. Bo to uliczka 11 Listopada. Upust rynny, jednej, drugiej, dziesiątej, wprost na kostki polbruk. Dziesiątki kostek powykrzywianych, wypłukiwanych, przechodniom wypada skakać z dziury w dziurę, z blocka w błoto. Pokazywany stan trwa już kilka lat. Ci mieszkańcy, władzo jeszcze, to nie wyborcy? Ico? Inic. Dlaczego? Bo zdecydowano, że bardziej opłaca się drugi raz wybudować ulicę Parkową, położyc polbruk choćby i na Mirosławieckiej, aniżeli tu choćby tylko dziury polatać. Popatrzcie Czytelnicy, któż z radnych ma pieczę nad tą waszą uliczką? Zobaczcie, jakie ci radni sobie dojsca do domów porobili, a będziecie Państwo wiedzieć, że wasze głosy sprzed niemalże czterech lat były oddane niezbyt mądrze, bardzo delikatnie rzecz nazywając. W identyczny sposób rynny są po-

o kłódach rzuconych ludziom pod nogi

umieszczane nad chodnikami na głównej arterii miasta, nad nadal nazywaną się ulicą 5 Marca „arterią złocieniecką”.

Andrzejowi Personowi, tam w dalekiej Warszawie, mimo usiłowań nie udało się doprowadzić do remontu ważnej tamy na Wiśle. Aż doszło do wydarzeń na tej rzece ostatnich miesięcy. Reporterowi w Złocieniu przychodzi pisać po raz wtóry o złocienieckim kataklizmie – o ulicy 11 Listopada. Co łączy te dwie opowieści reportera?

Tu nie ma już Polski, jest III RP

W niedzielę rano otwieram na itvp.pl ANTYSALON RAFAŁA ZIEMKIEWICZA. Najlepsi dziennikarze w kraju twierdzą, że na tym terytorium nie ma już państwa. Zostało rozbite poprzez wyprzedaje, poprzez rozproszenie kompetencji. Strasznie mówili, że nawet PRL przez dwadzieścia lat coś zbudowała w porównaniu do tego, z czym mamy do czynienia dzisiaj. Że Polska międzywojenna przez dwadzieścia lat dokonała czegoś na miarę heroizmu. Tylko III RP taka do niczego. A do tego posprzedawana. Stocznie, Police, Cegielski, pegeery, linie energetyczne czekają, cukrownie, huty, kopalnie. Banki, media. To tylko haśła z ostatniego czasu. Andrzej Person tam w Warszawie nie ma państwa, choć sam jest senatorem. Tu w Złocieniu – to ani państwa, ani gminy, ani samorządu. Tylko wyborcy. W tym i ci z 11 Listopada. Wybrali sobie fatalne chodniki, dziury w nich, obrzynieanie drzew. Po co to wybierali? Kto wie?

W spisie spotkań organizowanych przez Złocieniecki Ośrodek Kultury poszukiwałem tego jedyne-go: z człowiekiem, co to za Peerelu otrzymał karę śmierci za próby wyswobodzenia Polski z bolszewickiego jarzma. Nie znalazłem. Tylko potężną wyrwę na chodniku pod jego mieszkaniem. Uszedł tamtej władzy, ale dopadła go ta.

CIĄG DALSZY NASTĄPIŁ

Oto w całości rozmowa przeprowadzona przez reportera Tygodnika w tych dniach na ulicy 11 Listopada.

Maria Skwirowska: - I nie przy-

szli, wie pan co, bo jeszcze mnie nie zabiło i do szpitala nie poszłam. Nie przyszli robić, nic nie robią. Mieli dzisiaj być. Dzisiaj mieli to ściągnąć. Jak już mnie zabije, to jak znajdą mnie tu, to wtedy przyjdą.

Reporter: - W ogóle rozmawiali z panią?

Maria Skwirowska: Tak służbowo. Trzeba było nie stać, mówi. Ja mówię, ja nie stałam, ja przez okno wyjrzałam. Tu dostałam, głowa mnie tu boli. Widzi pan, tu mam sine. Bo tutaj dostałam. Trzeba było nie stać pod murkiem. M., to ten pod wąsem. Taki łysawy. To B. Jak łysy, to B. (głos z boku). (...) To nie pracownik. On przyjechał samochodem. (...) ja mówię, a jak polecą. Pracownik na to – ja pani daję gwarancję, że nie polecą.

Reporter: Ale poleciało. Dostała pani po głowie.

Maria Skwirowska: Dostałam. Ale żeby pogotowie... wnuczka mówi, trzeba było pogotowie, a nie lekarza, bo lekarz i dzisiaj nie przyjechał. Siostra chciała mi głowę umyć, się nachyliłam, ale tu jeszcze boli. Nie ma już guza, ale takie sine. Uderzone. To poleciał gruz... To było w czwartek.

Reporter: Wtedy ja akurat przechodziłem...

Maria Skwirowska: A oni akurat bardzo się zastanowili, skąd pan? Ja mówię, właśnie, mi to poleciało, a ten pan nadjechał i mówię, że pan sam nadjechał, nikt pana nie wołał. Mówili, skąd się ten pan wziął? Namówili na pana. J. powiedział do tego elektryka, że pan coś tam tego, a elektryk mówi, no niech no ja jego dorwę, to ja jemu dam. To niech się pan spodziewa wiązanki.

Reporter (rozbawiony): Proszę pani. Ustalmy, jak to było. Pani otworzyła okno na pierwszym piętrze. I wyjrzała pani na tę straszną swoją ulicę i to z góry nad panią spadło.....

Maria Skwirowska: ... panowie tutaj gałęzie zabierali na przyczepę, zaraz tu przylecieli na murek, patrzeć, co na mnie pospadało, a ja, tak jak mnie to poleciało, myślę, co ten sąsiad mi na głowę narzucał. Ja myślałam, że to sąsiad z góry, a to widzi pan, jaki sąsiad? Urwał się murek. Mi na głowę.

Reporter: No dobrze. I z tego ZGM-u co ostatecznie pani powiedziano. Pomogą pani?

Maria Skwirowska: Pomogą. Tam jeszcze wisi. O, tam wisi. I tu wisi. Pomiędzy dwoma oknami wisi.



No, i ten powiedział zaraz... Elektryk zawołał M. Ten przyjechał i gadał jemu. A później M. zawołał chyba tego pod wąsem, co przyjechał, urzędnika. Trzeba było nie stać. Ja mówię, ja nie stałam, ja przez okno patrzyłam.

Reporter: Tak powiedział?

Maria Skwirowska: Tak. Trzeba było nie stać pod murkiem. Reporter: I do tej pory, tego, co wisi, nikt nie usunął. Panie tu siedzą, a to w każdej chwili może spaść.

Maria Skwirowska: Zawołał tego robotnika. Robotnik przyjechał. Ale ten robotnik powiedział, nie ma czym. Trzeba podnośnik, żeby to ściągnąć.

Reporter: Dawno pani mieszka w Złocieniu. Skąd pani tu przyjechała?

Maria Skwirowska: Od 1946 roku. Przyjechałam tu od Wilna.

Reporter: To Wilnianka pani. A tu, w Złocieniu, nie ma normalnych chłopaków, żeby umożliwić pani bezpieczne mieszkanie.

Maria Skwirowska: Zobacz pan, po jakich schodach ja chodzę? Ani

usiąść nie można, ani przez okno popatrzeć.

Reporter: Dobrze byłoby, by paniom tutaj jakieś ławeczki postawili. Jak tak można, życie tylko na schodach? Tu kilka osób ledwie co chodzi, takie schorowane.

Maria Skwirowska: Zrobią? Tu teraz tylko psy prowadzą. Teraz tylko prowadzą tu psy i załatwiają się.

Reporter: ... kolejny problem.

Spod murka

Odpowiedzialna z takiej sprawy komisja rady miasta winna miast udawać się na, jak widać niezastępowane, wakacje, udać się na 11 Listopada. Tu mury ludziom lecą na głowy, jak słycać w załączonej opowieści. Nie tylko - „a mury rosną, rosną”, ale i spadają na ludzi. To wszystko od siedziby tutejszej rady dwieście metrów. O ZGM-ie nawet nie ma co wspominać. A może stowarzyszenie Kresowian pomoże Wilniance? Od tysiąc dziewięćset czterdziestego szóstego złocieniance. I nie tylko jej.

Tadeusz Nosel

Wanda Beker (Specjalista Organizacji Pomocy Społecznej)

ZDROWIE PSYCHICZNE MIESZKAŃCÓW GMINY ZŁOCIENIEC. STAN AKTUALNY, POTRZEBY

(ZŁOCIENIEC). Sprawy związane ze zdrowiem psychicznym mieszkańców gminy Złocieniec niosą ze sobą szereg nierozwiązanych problemów. Poczynając od słabej świadomości osób chorych, ich rodzin oraz otoczenia, kończąc na dostępności do leczenia i braku systemu wsparcia dla zmagających się z chorobą psychiczną.

W ocenie Ośrodka liczba osób, które z powodu choroby (w tym psychicznej) wymagających pomocy systematycznie wzrasta, a problemy osób z chorobą psychiczną należą do spraw najtrudniejszych.

POTRZEBNY SYSTEM WSPARCIA

Pracownicy MGOPS, pomimo wkładanego wysiłku i zaangażowania, bez zorganizowanego systemu wsparcia nie są w stanie uporać się z problemem. Dodatkowym utrudnieniem jest postawa rodzin. Często problem ich przerasta, a na profesjonalne wsparcie liczyć nie mogą. Podjęcie i prowadzenie leczenia również stanowi problem. Osoby z zaburzeniami psychicznymi są z reguły słabo zmotywowane do leczenia. Często nie zdają sobie sprawy z choroby. Dostęp do zdiagnozowania i leczenia ma znaczenie fundamentalne. Specyfika choroby jak również względy finansowe często uniemożliwiają terapię poza miejscem zamieszkania. W gminie Złocieniec jedyną placówką, gdzie jest możliwość prowadzenia leczenia, to przychodnia BIAŁY DOM. Jest to również jedyna poradnia w powiecie.

DANE PODSTAWOWE

Z uzyskanych informacji wynika, że w 2009 roku przyjęto 584 pacjentów. W tej liczbie 394 kobiety i



190 mężczyzn. W tej grupie 548 osób poszukujących pomocy, to mieszkańcy miasta. 36 osób mieszka na wioskach. Lekarz psychiatra przyjmuje dwa razy w miesiącu po osiem godzin, przy czym czas oczekiwania na wizytę to dwa miesiące.

Kontrakt podpisany z NFZ na 2010 rok wynosi 236 punktów miesięcznie. Zakładając przyjęcie w miesiącu 55 chorych (tyle jest rejestrowanych), będzie to skutkowało przekroczeniem limitu o około 100 pkt. NFZ zapłaci wyłącznie za zakontraktowane 236 punktów.

Według dyrekcji BIAŁEGO DOMU, potrzeby w zakresie konsultacji oscylują w granicach 200 chorych miesięcznie. Do grupy wymagających leczenia dochodzą dodatkowo osoby, które jeszcze nie podjęły decyzji o leczeniu.

Analizując temat ochrony zdrowia psychicznego i potrzeby w tym zakresie oceniamy, że wsparcie, jakie obecnie mamy do zaoferowania, nawet w minimalnym stopniu nie zaspakaja występujących potrzeb.

Zdając sobie sprawę z wagi pro-

blemu, MGOPS w Złociencu w 2009 roku nawiązał kontakt ze Stowarzyszeniem Użytkowników Psychiatrii Zdrowotnej oraz Ich Rodzin i Przyjaciół FENIKS w Kołobrzegu. To Stowarzyszenie stworzyło system środowiskowej opieki psychiatrycznej, aby pomóc osobom chorym wrócić do wcześniej pełnionych ról społecznych, zapobiec ich wykluczeniu, wesprzeć w powrocie do domów, pracy, społeczeństwa. Stowarzyszenie popiera ludzi dokładających starań, aby zreformować opiekę psychiatryczną, mogących pomóc w tworzeniu systemu bezpłatnej, ogólnodostępnej, środowiskowej opieki psychiatrycznej oraz poradnictwa dla osób potrzebujących.

Wspólnie w wiceburmistrzem Piotrem Antończakiem pracownicy MGOPS odwiedzili między innymi: Całodobowy Oddział Psychiatryczny, Dzienny Oddział Psychiatryczny i Powiatowy Ośrodek Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi. Placówki mieszczą się w Kołobrzegu. W Połczynie Zdroju – Środowi-

skowy Dom dla Osób Psychiczenie Chorych. Złocienianie uczestniczyli w spotkaniach z prezesem stowarzyszenia FENIKS dr Ewą Giza i z pracownikami placówek dla osób psychicznie chorych oraz w warsztatach psychologicznych w zakresie pracy z osobami przejawiającymi zaburzenia psychiczne, choroby psychiczne, prowadzonych przez psychologa. Także w szkoleniu z zakresu nowelizacji ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz wdrażaniu Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego przez samorządy w Szpitalu Specjalistycznym MSWiA w Kańsku prowadzonym przez dr Ewę Giza.

Analizując potrzeby w zakresie stworzenia środowiskowej opieki psychiatrycznej w gminie Złocieniec, stwierdzamy, że w trybie pilnym należy podjąć działania umożliwiające prowadzenie właściwego diagnozowania, leczenia i zorganizowania systemu wsparcia dla chorych i ich rodzin.

Wanda Beker

Specjalista Organizacji Pomocy Społecznej

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl**(wpłata na konto)**PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**INNE****Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Wacysława 2 (Os. Książąt Pomorskich).
Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Tanie meble KA-MAR. Duży wybór mebli używanych. Zapraszamy do sklepu Łobez ul. Bema (były plac POM). Tel. 885 310 483.

Łobez, sprzedam suknię ślubną białą sznurowaną, raz używaną, jednoczęściową, na wzrost 165 cm. Tel. 693 391 105.

Sprzedam broń myśliwską (dubeltówka Iz 12). Tel. 91 39 76 898 lub 692 035 105

Trak taśmowy z ostrzarką, szlifierkę do dużych powierzchni i inny sprzęt stolarski sprzedam. (Likwidacja stolarni). Tel. 692 405 612, 91 395 2188.

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu.** Tel. 91 3974273.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

ROLNICTWO**Powiat łobeski**

Sprzedam prosiaki. Tel. 504 209 551, 91 395 1994

Region

Kupię grunty rolne. Tel. 669 672 355.

Kupujemy

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

Wydzierżawie lokal o powierzchni 200 mkw na dom weselny w Wysiedlu. Obok kościoła z XVI w. Tel. 602 580 653 (gm. Łobez)

Wynajmę lub sprzedam dom w Łobzie przy ul. Przechodniej 5. Tel. 792 140 557

W Łobzie sprzedam dom jednorodzinny typu bliźniaczego w idealnym stanie. Parter z salonem, aneksem kuchennym, jadalnią i wc. Piętro obejmuje trzy pokoje plus łazienka. Ponadto strych, piwnica oraz garaż. Ogrzewanie gazowe oraz kominiek tradycyjny. Na podwórzu posesji zakład produkcyjny o pow. 80 mkw. Czynny, produkujący produkt spożywczy, który może zostać udostępniony wraz z technologią i zbytem (marketing). Powierzchnia działki 360 mkw. plus ogród i sad. Dom i zakład są ocieplone, na podwórku wyłożony jest polbruk. Cena 390 tys. zł. Tel. 695 985 673

Sprzedam dom wolno stojący w Łobzie, 80 mkw, działka 342 mkw. Cena do negocjacji. Tel. 91 397 4530, 607 442 135.

Wynajmę lokal pod działalność usługowo-handlową w centrum Łobza. Tel. 608 335 881.

Działkę rekreacyjną 30 arów z altaną, w uroczym miejscu, okolice jeziora w Starej Dobrzycy, pilnie sprzedam. Cena 37.000 zł. Tel. 692 405 612, 91 395 2188.

Sprzedam dom jednorodzinny w Dorowie pow. użytkowa 112 mkw plus dwa budynki gospodarcze , cena 190 tys. zł. Tel. 663 036 912 lub 665 497 211.

Sprzedam, wydzierżawię lub wniosę do spółki nieruchomość. Działka 7800 mkw., budynki 700 mkw, w tym mieszkanie 180 mkw. ogrodzone. Wszystkie media, własna trafo stacja, 500 m od drogi 148 Drawsko Pom. - Łobez. Cena 800 tys. zł, raty roczne. Tel. 604 105 423, 602 580 653.

Poszukuję powierzchni magazynowej do wynajęcia min. 300 mkw. na terenie powiatu.
Tel. 506 135 335.

Powiat gryficki

Wynajmę lokal użytkowy w Gryficach ul. 11-tego Listopada 1a. Tel. 501 779 085.

Reklama w gazecie
Tel. 91 39 73 730

USŁUGI**Powiat łobeski**

Wyjazdy po towar Łódź, Warszawa nowym 9-osobowym Citroenem Jumper Max. Tel. 691 366 665.

Elektromechanik tanio. Tel. 781 663 521.

WYKONUJEMY OGRODZENIA betonowe, metalowe, bramy, furtki, napędy. Jamex, Węgorzyno, ul. Południowa 1, tel. 913971951, 509288363.

Powiat gryficki

Videofilmowanie, fotografia. Tel. 505 747 377

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

Region

Dywanopranie. Tel. 604 373 143

Odzyskam odszkodowanie; śmierć najbliższych, wypadek drogowy, uszkodzenie ciała, zniszczenie mienia; tel. 915641795, 503617739.

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Sprzedam drewno kominkowe i opałowe. Tel. 603 285 438.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

PRACA**Powiat łobeski**

Zatrudnię stróża na terenie Węgorzyna. Tel. 502 770 760.

Powiat świdwiński

I.D. Marketing S.A. poszukuje osób z samochodem do roznoszenia gazet reklamowej na terenie Świdwina i okolic.
Kontakt 667900918, 914624616 w godzinach od 10 do 16.

MIESZKANIA**Powiat łobeski**

Sprzedam mieszkanie w Łobzie na osiedlu Orzeszkowej 4 pokojowe, 68 mkw., II piętro. Tel. 695 146 910

Sprzedam mieszkanie o pow. 37 mkw. 2 pok. z aneksem kuchennym po kapitalnym remoncie Cena 125 tys zł. Tel. 509 420 077. Ul. Ogrodowa

Sprzedam mieszkanie w Łobzie na parterze + piwnica, pom. gosp., niski czynsz, 37 mkw. Tel. 91 397 6453

Sprzedam mieszkanie 3 pok. o pow. 45 mkw. centrum Łobza, parter. Tel. 600 898 424

Sprzedam mieszkanie w Łobzie na ul. Słowackiego 51 o pow. 120 mkw. Tel. 784 574 656.

Resko, Sprzedam mieszkanie 85 kmw., działka 838 mkw., 3 pokoje, cena 150.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe w Łobzie, parter. Tel. 91 397 5088.

Resko, Sprzedam mieszkanie 85 kmw., działka 838 mkw., 3 pokoje, cena 160.000 zł. Tel. 888 169 572.

Mieszkanie do wynajęcia, 38 mkw., w centrum Łobza na drugim piętrze w bloku spółdzielczym, płatne za pół roku z góry. tel. 0033647781313 lub

Region

Sprzedam 2 pokojowe mieszkanie w centrum Szczecina, pow. 46,5 mkw., wysoki parter. Mieszkanie do remontu. Dzwonić po godz. 19-tej. Tel. 91 397 2217.

Okazja – Szczecin centrum, sprzedam mieszkanie I p. w nowym budynku do wykończenia, 57 mkw., 2 pokoje. Cena 4.300 za mkw do negocjacji. Tel. 600 273 171.

MOTORYZACJA**Powiat łobeski**

Sprzedam komplet Felg aluminiowych AZEV 235x45 17. Stan idealny VW Passat. Cena 800 zł Do negocjacji. Tel 509 420 077

Sprzedam Fiata Seicento srebrny metalik 2000 r., hak, pierwszy wł., nie bity, 5000zł. Tel. 791 190 799.

Piłka nożna – IV liga

Wyniki 1. kolejki rozgrywek i tabela: Vineta Wolin – Drawa Drawsko Pomorskie 1:1, Lech Czaplinek – Piast Chociwel 0:2, Darzbór Szczecinek – Bałtyk Koszalin 2:2, Kluczewia Stargard–Astra Ustronie Morskie 1:2, Gryf Kamień Pomorski – Leśnik Rossa Manowo 5:3, Sarmata Dobra – Victoria Przeclaw 2:0, Odra Chojna – Hutnik Szczecin 2:7, Wybrzeze Rewalskie Rewal – Ina Goleniów 1:3.

1 Hutnik	1	3	7:2
2 Gryf	1	3	5:3
3 Ina	1	3	3:1
4 Sarmata	1	3	2:0
5 Piast	1	3	2:0
6 Astra	1	3	2:1
7 Bałtyk	1	1	2:2
8 Darzbór	1	1	2:2
9 Drawa	1	1	1:1
10 Vineta	1	1	1:1
11 Kluczewia	1	0	1:2
12 Leśnik Rossa	1	0	3:5
13 Wybrzeze	1	0	1:3
14 Lech	1	0	0:2
15 Victoria	1	0	0:2
16 Odra	1	0	2:7

Piłka nożna – V liga

Wyniki 1. kolejki rozgrywek i tabela

Olimp Złocieniec – Iskra Białogard 3:0 (2:0), Piast Drzonowo – Orzeł Lubowo 3:1 (2:0), Wielim Szczecinek – Rasel Dygowo 5:2 (2:0), Victoria Sianów – Pomorzanie Sławoborze 1:2 (1:1), Orzeł Wałcz – Arkadia Malechowo 3:3, (3:0), Wiekowianka Wiekowo – Głaz Tychowo 0:0. Przełożono spotkanie Sława Sławno – Darłovia Darłowo i Sława – Wiekowianka Wiekowo.

1 Wielim	1	3	5:2
2 Olimp	1	3	3:0
3 Piast	1	3	3:1
4 Pomorzanie	1	3	2:1
5 Błonie	1	3	1:0
6 Arkadia	1	1	3:3
7 Orzeł W.	1	1	3:3
8 Głaz	1	1	0:0
9 Wiekowianka	1	1	0:0
10 Victoria	1	0	1:2
11 Sokół	1	0	0:1
12 Orzeł Ł.	1	0	1:3
13 Rasel	1	0	2:5
14 Iskra	1	0	0:3
15 Darłovia	0	0	0:0
16 Sława	0	0	0:0

Piłka nożna – V liga**Piłkarska środa**

(REGION). W środę szesnastego sierpnia piąta liga rozegrała drugą kolejkę spotkań. Wyniki w następnym wydaniu Tygodnika. Lider Wielim grał u siebie z Iskrą. Wicelider Olimp na wyjeździe z Głazem. Orzeł Lubowo z Darłowia. Arkadia z Piastem Błonie z Orłem Wałcza. Sokół z Pomorzaniem. Rasel z Victorią. Sława z Wiekowianką – mecz przełożony. (O)

Nie zapominajmy o nich.

To Orły... Olimpu**Oldboje Olimpu Złocieniec zapraszają**

(ZŁOCIENIEC). Opiekun drużyny oldbojów Olimpu Złocieniec, **Mirosław Hein**, poinformował, że jego drużyna rozpoczęła rozgrywki.

W pierwszym boju uległa 1:2 Mewie z Reska. Dalsze gry zespołu wedle następującego terminarza: (1) 14 sierpnia - sobota - w Złocieniu z Zefirem Wyszewo (2) 21 sierpnia – sobota – z Wybrzeżem w Rewalu (3) 28 sierpnia – sobota – w Złocieniu o godzinie 17.00 z Sokółem Stara Dąbrowa (4) 4 września – sobota – w

Tychowie z Głazem (5) 11 września – sobota – godzina 17.00 w Złocieniu z Ikarem Krosino (6) 18 września – sobota – w Karlinie z Ikarem (7) 25 września – sobota - w Złocieniu o godzinie 17.00 z Gryfem Słupsk (8) 2 października – sobota – z Bizonem Cerkwica (9) 9 października – sobota – o godzinie 16.00 ze Strażakiem ze Świeszyna. Pauza – 23 października. - *Serdecznie zapraszamy wiernych kibiców* – napisał Mirosław Hein. Wszystkie mecze rozegramy na gminniaku przy Czaplineckiej.

Vineta Wolin – Drawa Drawsko Pomorskie 1:1 (1:1)
Lech Czaplinek – Piast Chociwel 0:2 (0:0)

Tylko jeden punkt Drawy na wyspie Wolin z Vinetą

(WOLIN). Drawa Kabel Technik Drawsko Pomorskie z Wolina przywiozła jeden punkt. Przyznajmy, to niezbyt dużo. Skład drawszczan: Jakus – Ptaszyński, Gronowski, Pedrycz, Dudka (65' Bagiński), Jureczko, Węglowski, Nowik (75' Tillak), Kwiatkowski (85' Hermanowicz), Kibitlewski, Komar.

Drawa prowadziła od trzeciej minuty 1:0 po znakomitym uderzeniu Nowika. Błąd obrony Drawy w 23

minucie i już był remis po strzale Łodygi. Spotkanie podobało się publiczności, gdyż sytuacji bramkowych było sporo. Żadna ze stron nie potrafiła jednak zadać decydującego ciosu. Mimo wszystko, w Drawsku Pomorskim w tym meczu liczono na więcej.

Grał też nasz drugi czwartoligowiec, Lech Czaplinek. Gładko u siebie przegrał z Piastem Chociwel 0:2. (ok.)

Drawa z Błoniami, Olimp z Victorią

1/16 Pucharu Polski KOZPN

(REGION). Mecze 1/16 Pucharu Polski na szczeblu KOZPN zostaną rozegrane w następujących parach: Olimp Złocieniec – Victoria Sianów, Wrzos Wrzosowo – Astra Ustronie Morskie, Mirstal Mirosławiec – Gwardia Koszalin, Grom Giżyno – Arkadia Malechowo, Drzewiarz Świerczyna – Iskra Białogard, Mechanik Bobolice – Rasel Dygowo, Darłovia Darłowo – Bałtyk Koszalin, Pomo-

rzanie Sławoborze – Wielim Szczecinek, Płomień Pobłocie Wielkie – Darzbór Szczecinek, Olimp Gościno – Leśnik Rossa Zefir Manowo, Błonie Barwice – Drawa Drawsko Pomorskie, Bałtyk II Koszalin – Orzeł Wałcz, Grom Giżyno – Zryw Kreto-mino, Drzewiarza Krosino – Sława Sławno, Kotwica II Kołobrzeg – Wiekowianka Wiekowo, Głaz Tychowo – Kotwica Kołobrzeg. (N)



Mirosław Hein,
opiekun oldbojów
Olimpu Złocieniec

Proszę o wsparcie finansowe naszych rozgrywek, także o wsparcie rzeczowe. W drużynie oldbojów Olimpu Złocieniec występują piłkarze, którzy jeszcze nie tak dawno byli chlubą nas wszystkich – Kibiców Pierwszego Olimpu. Teraz się o nich niezbyt pamięta.

Mirosław Hein i cała drużyna oldbojów Olimpu Złocieniec

Grała II liga oldbojów**Olimp Złocieniec bez punktów**

(ZŁOCIENIEC). Oldboje Olimpu Złocieniec w Resku przegrali z Mewą 1:2. Inne wyniki tej kolejki: Głaz Oldboje Tychowo – Maxtrans Sokół Karłino 1:2, Sokół Stara Dąbrowa – Oldboje Gryf Słupsk 2:8, Wybrzeze Rewal – Bizon 1977 Cerkwica 7:1, Forest Zefir Wyszewo – Strażak Świeszyno 3:2. Pauzował Ikar Krosino. (H)

Olimp ze Sławą Sławno w Złocieniu**Trzecie rozdanie V ligi**

(REGION). 21 sierpnia to sobota. Tego dnia w Złocieniu o godzinie 17.00 Olimp rozpocznie swój trzeci bój w piątej lidze. Przeciwnikiem Sława Sławno. Pozostałe mecze trzeciej kolejki: Wiekowianka – Darłovia, Wielim – Głaz, Orzeł Wałcz – Pomorzanie, Orzeł Lubowo – Arkadia. To w sobotę. W niedzielę 22 sierpnia: Sokół – Rasel, Victoria – Iskra, Piast – Błonie. (N)

Olimp Złocieniec – Iskra Białogard 3:0 (2:0)

Olimp z kłopotami gasił Iskrę Białogard



(ZŁOCIENIEC). Sobotnie popołudnie było parne, ale i momentami wietrzne. Mecz Olimpu z Iskrą Białogard rozpoczął się kwadrans po siedemnastej. Mecz odbył się na gminniaku, gdyż stadion piłkarzom odebrały w ostatniej chwili, i łamiąc wszelkie umowy, jakies szarpidruły podszywające się bodajże pod The Beatles.

KACZMAREK W POMOCY

W pomocy Olimpu w parze z Woronieckim zobaczyliśmy Kaczmarka, dotychczas grającego na środku obrony. W bramce Kacper Dalmata (syn słynnego przed laty snajpera Olimpu – Staszka). Przed nim w obronie Bałdyga z Kacianowskim. Po bokach Rogiński z Rzepeckim. Po bokach pomocy – Mikołajczak i Belnik. W napadzie Ciesiński z Duszą.

Niespodziewanie przewagę miała Iskra. Kilkakrotnie groźnie była bliska strzelenia nie jednej, a kilku bramek. Znakomicie spisywał się na środku obrony Bałdyga, a gdy nie dawał rady, młodzieńki Kacper Dalmata rozwiewał nadzieje białogardzian na strzelenie bramki. I, niespodziewanie dla wszystkich, Olimp zaczął prowadzić po wyjątkowo przytomnym strzale głową Duszy. Mierzona piłka zatrzępotała w siatce. Iskra nadal przeważała, ale bramki nie zdobyła. Podkreślmy raz jeszcze z wyczuciem grających Bałdygę i w bramce Dalmatę.

Teraz idzie piłka z rzutu wolnego uruchomiona do Ciesińskiego przez Woronieckiego. Suche, krótkie uderzenie i jest już dwa do zera. Piękna inauguracja gry w piątą lidze.

Radość na trybunach ogromna. Kibiców, jak na inaugurację sezonu,

nawet sporo. Bardzo aktywni fani Klubu, ale z atencją wobec przybyśców z Białogardu. Goście odwzajemniają się sympatycznymi okrzykami za miłe przyjęcie w Złocieneciu.

DRUGA POŁOWA JUŻ OLIMPU

Druka połowa już całkowicie pod dyktando Olimpu. Tempo gry wzrosło. Akcje pierwszy raz w tym meczu zaczęły się wiązać. Nieporozumienie bramkarza gości z obrońcą i piłkę do siatki wpycha po raz drugi Dusza. Miał jeszcze kilka okazji na gola, ale nic z nich nie wyszło. Po meczu powiedział reporterowi: - *Wreszcie coś się stało. Przelamałem się. Bramki weszły. Oby tak dalej.* –

Na rozgrzewce Iskra straciła środkowego obrońcę. Odnowienie się poważnej kontuzji. Beniaminek, też przecież z beniaminkiem, zagrał bardzo ambitnie, ale szczęścia to za bardzo nie miał. Czyściutka wygrana Olimpu przez niektórych kibiców została skomentowana jako za wysoka. Ludzie docenili dobrą grę białogardzian.

WOPINIITRENERÓW

Trener Olimpu Jan Kępa mówił: - *Iskra miała w pierwszej połowie więcej z gry. A Olimp po przykładowych kontrach zdobył dwie bramki. Wszystko to w zgodzie z wszelkimi teoriami dotyczącymi piłki nożnej. Mogła być też w pierwszej połowie trzecia bramka dla nas. Jestem zadowolony przede wszystkim z gry obronnej. Mogę powiedzieć, że pierwsza połowa zakończyła się dla nas szczęśliwie, bo przeciwnicy mieli więcej klarownych okazji. Po przerwie, na razie, nie zrobię żadnych zmian.*



Tomasz Dusza
(2 bramki)



Robert Ciesiński
(1 bramka)

Po meczu: - *To była połowa rozegrana bardzo mądrze taktycznie. I o to idzie najbardziej. Wiedzieć, co mamy zagrać. Mieliśmy już nawet sporo sytuacji do strzelenia bramek. Jestem zadowolony z próby gry Kaczmarka na środku pomocy z Woronieckim. To był mój główny problem do rozwiązania.*

Trener Iskry Białogard Paweł Drozdowski: - *Sprawdziło się; w piłce niewykorzystane okazje się mszczą. Mieliśmy chyba z osiem sytuacji do strzelenia bramki, ale nie zdobyliśmy żadnej. Przeciwnik wykorzystał nieliczne swoje obecności pod naszą bramką i strzelił dwa gole. Przed meczem kontuzji doznał nasz podstawowy obrońca, Adam Pietrzykowski. Musiał zagrać zmiennik.*

Po meczu: - *Druka połowa była już wyrównana. Sami się załatwiliśmy błędem bramkarza i straciliśmy trzecią bramkę. Straty były już nie do odrobienia. Uważam, że zwycięstwo Olimpu 3:0 to wygrana zbyt wysoka. Mój zespół to chłopcy z Białogardu. Jeden z graczy jest z Myślińska.*

OLIMP: Dalmata – Rzepecki (Wojciechowski), Kacianowski, Bałdyga, Rogiński – Belnik, Kaczmarek, Woroniecki, Mikołajczak – Ciesiński - 1 bramka (Żygadło), Dusza - 2 bramki. (n)

Korespondencja sportowa:

Piotr Chojnacki i Grzegorz Roszczyk królami strzelców

Oldboje Olimpu Złocieniec wygrali turniej w Pyrzycach

(PYRZYCE). Zapośrednictwem Tygodnika chciałbym powiadomić wiernych Kibiców oldbojów Olimpu Złocieniec, że nasi piłkarze uczestniczyli w piłkarskim turnieju imienia Mariusza Niewiadomskiego. Mariusz to tragicznie zmarły piłkarz Sokoła Pyrzyce i Pogoni Szczecin. Turniej został rozegrany w Pyrzycach. Olimp w tych grach wystąpił po raz drugi.

Mam przyjemność powiadomić, że Olimp Złocieniec, nasi oldboje, w turnieju zajęli pierwsze miejsce. Sokoła Pełczyce pokonaliśmy aż 5:0. Z drugim Sokołem, z Pyrzyc wygraliśmy 5:1.

I tak dotarliśmy do wielkiego finału. Tu zagramy z renomowanym

zespołem Stali Stocznia Szczecin wygrywając bój 4:2. Dwaj piłkarze oldbojów Olimpu Złocieniec pospółu zostali królami strzelców. Piotr Chojnacki i Grzegorz Roszczyk strzelili po pięć bramek. Od nas jeszcze po dwie bramki zdobywali: Paweł Nowak i Mariusz Słomiński.

SKŁAD OLDBOJÓW OLIMPU ZŁOCIENIEC: W bramce Piotr Jaśkiewicz, Mirosław Hein – kapitan zespołu, Paweł Nowak, Piotr Chojnacki, Krzysztof Przywarty, Ryszard Gniffke, Jarosław Dzieciatkowski, Mariusz Słomiński, Mirosław Książek, Artur Przywarty, Artur Witwicki, Mirosław Noga, Grzegorz Roszczyk.

Mirosław Hein
(opiekun drużyny)

Klub Sportowy przy Orliku

Piłka dla najmłodszych znów dostępna

Na początku tego roku przy obiekcie sportowym Orlik działającym przy szkole podstawowej nr 2 w Złocięcu powstał szkolny klub sportowy skupiający najmłodszych miłośników piłki nożnej. Z Łukaszem Piórkowskim, pomysłodawcą i założycielem klubu rozmawialiśmy o początkach, planach na przyszłość i głównych kłopotach klubu.

- Skąd pomysł utworzenia kolejnego klubu sportowego na terenie gminy?

Orlik powstał 2 lata temu w styczniu. I od tamtej pory prowadziłem zajęcia z dziećmi, grałem z nimi w piłkę. I w pewnym momencie ich się zrobiło bardzo dużo, 30-40 chętnych do uprawiania sportu. Żeby coś im więcej zorganizować, niż tylko zajęcia tutaj, żeby grali w lidze i mieli treningi, nawiązałem współpracę z Olimpem i w ten sposób dzieci, które trenowały u mnie, trafiły do specjalnie utworzonej grupy w Olimpie. Ponieważ na co dzień jestem nauczycielem i pracuję w szkole, a w okresie zimowym miałem zajęcia u siebie w szkole, to na Orliku i na hali nie mogłem mieć z nimi zajęć, więc Olimp wziął innego trenera, który pracował społecznie i niestety nie miał dla nich za dużo czasu. Z tego powodu treningi odbywały się raz w tygodniu, raz na dwa tygodnie. To sprawiło, że dzieci się zniechęciły. Stało się tak, że grupa, nad którą wraz z drugim nauczycielem pracowaliśmy cały rok, po prostu się rozeszła – albo pozmienniali dyscypliny sportowe albo w ogóle odeszli od sportu. Po tym okresie, gdy część dzieci wróciła do mnie, powiedziałem, że ich nie zostawię i coś trzeba z tym zrobić. Dogałem się z rodzicami i założyliśmy klub. Niestety, prawda jest taka, że w Olimpie dużo środków wkłada się na seniorów, a młodsze dzieci są traktowane marginalnie. Jednocześnie dodam, że zarówno Olimp, jak i my, dbamy o rozwój sportowy dzieci, chcemy tego samego, trafiamy do różnych grup wiekowych, więc na pewno nie chcemy być dla nikogo konkurencją. Brakuje trenerów grup młodzieżowych, a chcieliśmy, żeby coś było dla tych dzieci. I tak się to wszystko zaczęło.

- Kiedy powstał klub?

Formalnie klub działa od 4 stycznia tego roku. Na razie nie pobieraliśmy żadnych pieniędzy z budżetu. Jestem menadżerem sportu, więc do tej pory sam starałem się pozyskiwać sponsorów i załatwiać środki na funkcjonowanie klubu. Od tego roku chcemy rozbudować grupy, bo dzieci jest coraz więcej. Wtedy bę-

dziemy się starali pozyskać jakieś pieniądze na to, by mali sportowcy mogli się rozwijać. Mamy też przygotowany program współfinansowany przez Ministerstwo Sportu, w który będziemy chcieli wejść, ale to myślę, że dopiero za kilka miesięcy

- Ile osób liczy klub?

W tej chwili jest ich około 40. Są to dzieci z rocznika 2000 - 2004. Z powodu tak dużej różnicy wieku chcemy ich podzielić na dwie grupy, a wiadomo, że wykształceni nauczyciele czy trenerzy za darmo tego robić nie będą, więc właśnie na to zbieramy pieniądze.

- Rodzice też opłacają składki?

Od tego roku chcemy wprowadzić składki dla rodziców. Wcześniej sam załatwiałem środki, jednak teraz to jest trochę za dużo obowiązków – prowadzenie konta, organizowanie wyjazdów na turnieje, a przy tym dzieci jest tak dużo, że ze sponsorinżem może być kłopot. Ale myślę, że składki rodziców ruszą we wrześniu. Gdy się zacznie szkoła, chcemy zebrać wszystkie dzieci i ich rodziców i na zebraniu ustalić, ile rodzice mogą na klub przeznaczyć i jak by to miało wyglądać.

- Czy można jeszcze zapisać się do klubu?

Do 10 września prowadzimy jeszcze nabór dla dzieci z rocznika 2000 - 2001. Każdy, kto chciałby się zapisać, może przyjść na Orlika i to uczynić u animatorów, którzy dyżurują na obiekcie codziennie. Każdy, kto chciałby wesprzeć klub finansowo, może to uczynić wpłacając środki na konto klubowe: PKOBPS.A.20 1020 2847 0000 1702 0103 7746.

- Z jakimi problemami boryka się klub?

Są to głównie usterki techniczne. Wystarczy odkręcić wodę w kranie, by przekonać się o jednej z nich. - pan Łukasz odkręcił wodę, a kilka chwil później w całym pomieszczeniu rozniósł się bardzo nieprzyjemny zapach, do złudzenia przypominający ten z wybijającej kanalizacji. - Pod prysznicami niestety jest podobnie. Sanepid podobno pobierał już próbki i wszystko jest w porządku, ale woda tutaj strasznie śmierdzi. To, że po kąpieli nie możemy się



Założyciel klubu „Orlik” Łukasz Piórkowski

pozbyć tego zapachu przez kilka godzin, to jeszcze nic. Najgorzej, że czasem dzieci, jak to dzieci, zapomną wody mineralnej do picia, w przerwie biegną z boiska niby tylko umyć ręce, ale przy okazji też wodę piją. Później bolą je brzuchy i mamy problem. - mówi pan Łukasz. - Kolejnym kłopotem jest również dach w zapleczu sanitarnym, który w czasie deszczu przecieka i kapie z niego

woda. - dodaje. - Proszę Pana, zagra Pan z nami w nogę? - naszą rozmowę przerywają chłopcy, którzy postanowili zostać po skończonym treningu i jeszcze trochę poćwiczyć. Najważniejsze, że te wszystkie niedogodności nie zrażają najmłodszych zawodników, którzy marzą, że za kilka lat trafią do kadry Polski, a może nawet jeszcze dalej...

Rozmawiała M. Braniecka

WÓJT GMINY WIERZCHOWO
ZAPRASZA NA

MOCNE
zakończenie lata
20 SIERPIEŃ 2010r!!!

PLAC REKREACYJNY NAD JEZIOREM W ŚWIERCZYNIE

START GODZ. 16.00

W PROGRAMIE:

Godz. 16¹⁰ Występ **CLOWN DZACOMO**

Godz. 17⁰⁰ Oficjalne otwarcie **I TURNIEJU STRONG MAN**

Zgłoszenia do Turnieju do godz. 17⁰⁰
lub pod numerem tel. 943433451, 943618683

NAGRODA GŁÓWNA BECZKA PIWA

Koncert Zespołu **„VERTICAL LIMITED”**

Pokaz Strong Man- **GRZEGORZ PEKSA**

Koncert Zespołu **„ADONIS”**

Zabawa Taneczna 21³⁰ - Zespół **„MARKUS”**

DODATKOWE ATRAKCJE:

- Loteria fantowa- dochód przeznaczony na OSP w Świerczynie
- Przejażdżki wozem strażackim
- Zjeżdżalnia, basen dmuchany z kulkami, trampolina
- Zabawki, balony, wata cukrowa, prażynki
- Domowe wypieki, grochówka, chleb ze smalcem

Współorganizatorzy: Rada Sołecka w Świerczynie, Kolo Emerytów i Rencistów w Świerczynie, Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Wierzchowie, Ochotnicza Straż Pożarna w Świerczynie, Biblioteka Publiczna w Wierzchowie, Zespół Szkół w Świerczynie.

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENCU

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

CUD NAD WISŁĄ

W niedzielę 15 Sierpnia przeżywaliśmy 90. Rocznicę Bitwy Warszawskiej, która ocaliła Europę przed komunizmem. „Cud nad Wisłą” jest Dniem Wojska Polskiego. Wszystkim żołnierzom, ich rodzinom, zwłaszcza służącym poza granicami Ojczyzny, życzymy wielu łask Bożych i opieki Matki Bożej Wniebowziętej.

CARITAS

Trzecia niedziela sierpnia, to także niedziela zbiórki do puszek ofiar na cele CARITAS.

Liturgia tygodnia

W tym tygodniu w liturgii wspominamy we wtorek świętego Jacka, w piątek dwudziestego sierpnia świętego Bernarda opata i doktora Kościoła.

Zapowiedzi przedślubne

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Bartłomiej Połec i Pamela Sadkowska (2) Jan Pabian i Magdalena Górecka (3) Tomasz Tabor i Ewa Wiśniewska

Na budowę kościoła

Trwa realizacja dzieła – budowa kościoła. PKO

BP o/ZŁOCIENIEC. Nr konta: 70 1020 2847 0000 1102 0008 3824. DAROWIZNA NA BUDOWĘ KOŚCIOŁA.

Teologia – studia

UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. (1) 6 – letnie studia magisterskie. (2) 2 – letnie studia podyplomowe /teologia, etyka, duchowość chrześcijańska, formacja biblijna/

UKSW – GAKT prowadzi magisterskie studia niestacjonarne z teologii ogólnej dla osób świeckich. W toku studiów studenci uzyskują przygotowanie pedagogiczne, które uprawnia do prowadzenia katechezy w szkołach. Telefon – 058 661 22 30.

PARAFIA MARYI WNEBOWZIĘTEJ

Uroczystość Najświętszej Maryi Panny

15 Sierpnia – uroczystość Najświętszej Maryi Panny, odpust w naszej Parafii. Po każdej Mszy świętej święciliśmy owoce i ziola. Uroczysta suma została odprawiona o godzinie 12.00. Po sumie odbyła się procesja Eucharystyczna wokół kościoła. Mszy świętej odpustowej przewodniczyli kazanie wygłosił ksiądz Marian Bański Zmartwychwstaniec – proboszcz Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mszanie Górnjej.

AKCJA KATOLICKA – 15 Sierpnia

W niedzielę 15 Sierpnia Akcja Katolicka naszej parafii przy bocznym wejściu do kościoła sprzedawała ciasta i słodkości. Ofiary zebrane podczas kiermaszu będą przeznaczone na sprowadzenie do naszej parafii obrazu Matki Bożej Fatimskiej.

Piknik Trzech Pokoleń przy Szkole Podstawowej Nr 2

W sobotę 21 sierpnia zapraszamy na festyn: Piknik Trzech Pokoleń przy Szkole Podstawowej Nr 2. W programie między innymi: (1) koncert zespołu Papa Dance (2) wielki koncert Złocienieckiej Orkiestry Dętej (3) inny niż zwykle koncert zespołu CANTABO. Szczegółowy program na plakatach. Festyn jest organizowany przez naszą Parafię, przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz przez stowarzyszenia – Kluby Abstynenckie.

Odeszła...

W ostatnim czasie odeszła do wieczności: (1) + Honorata Miszkiewicz, lat 84. Wieczny odpoczynek...

Jaka zachęta do startu w Biegu Papieskim

Prawdziwki na trasie biegacza długodystansowego



(ZŁOCIENIEC). Redakcję odwiedził Marian Ostrowski, senior długodystansowego biegania, na wysokich pozycjach w ogólnopolskich rankingach. Niedawno nawet mistrz Polski na jednym z dystansów. W czym rzecz?

Ano podczas treningowego biegania na leśnych trasach, w solidnym treningu przeszkodziły nagle dojrzałe prawdziwki, i to w jednym miejscu wiele ich. Biegacz zebrał wszystkie i nawet jakby uduchowiony w te pędy pospieszył do redakcji. Tu leśne dziwy obfotografowaliśmy za tło dając ścianę drzew nad naszą Drawą ukochaną. Panu Marianowi za wizytę serdecznie dziękujemy. To jeden z pomysłodawców Złocienieckiego Biegu Papieskiego. Impreza na skraju jesieni. Główny dystans dziesięć kilometrów. (N)



OFERTY PRACY

Na dzień 16.08.2010 r.

1. Konsultant telefoniczny - wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe, obsługa komputera, komunikatywność, dobra dykcja. Kontakt: Databroker S.A. Anna Kleban tel. 501-397-446 ul. Drawska 13, 78-520 Złocieniec

2. Operator ładowarki jednonaczyniowej – wykształcenie min. zawodowe, pracodawca oferuje możliwość zakwaterowania. PPUH W.G. Fabich ul. Starogrodzka 33, Drawsko, tel. 94-36-345-31

3. Nauczyciel matematyki - wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Zawodowych Centrum Kształcenia Praktycznego w Drawsku Pom. 78-500 Drawsko Pom. ul. Seminaryjna 2, tel. 94 36-322-25

4. Nauczyciel języka polskiego - wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Drawsku Pom. 78-500 Drawsko Pom. ul. Połczyńska 7, tel. 94 36-326-42

5. Traktorzysta-Kombajnista - wymagane aktualne uprawnienia, wykształcenie zawodowe. Kontakt: Gospodarstwo Rolne s.c. Woliczno 10, 78-500 Drawsko Pom. Jabłoński tel. 503-841-966

6. Pracownik pomocniczy przy produkcji kartonów - wymagane aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

Kontakt: TEKMAR Mariusz Piasecki Borne 12, 78-506 Ostrowice tel 94 36-15-372

7. Nauczyciel:

- Nauczyciel techniki (2/18 etatu) - wymagane wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym.

- Nauczyciel muzyki (2/18 etatu) - wymagane wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym.

- Nauczyciel muzyki (1/18 etatu) - wymagane wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym.

- Nauczyciel plastyki (1/18 etatu) - wymagane wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym.

- Nauczyciel historii w klasie IV-VI (4/18 etatu) - wymagane wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym.

- Nauczyciel wychowania do życia w rodzinie (1/18 etatu) - wymagane kurs kwalifikacyjny.

Kontakt: Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pom. ul. Starogrodzka 9, tel. 94 36-325-19 w. 222
8. Mechanik samochodowy – wymagany minimum 2 lata stażu w zawodzie. Kontakt: AUTO SERWIS Wojciech Grzegorzczyk ul. Spokojna 7, 78-500 Drawsko Pom., tel. 696-050-779

9. Mechanik samochodowy – kierowca – wymagany staż pracy, aktualne uprawnienia. Kontakt: Usługowy Zakład Mechaniki Pojazdowej Mirosław Pawluk ul. Łąkowa 6, 78-500 Drawsko Pom. tel. 603-976-195

10. Robotnik budowlany (dachy, elewacje) – wymagany staż pracy. Kontakt: Zakład Remontowo Budowlany „MATUS” Krzysztof Matusiak, ul. Starogrodzka 28, Drawsko Pom., tel. 698-188-172

INFORMACJA W POŚREDNICTWIE PRACY

NAJTAŃSZY SKLEP W MIEŚCIE!

NETTO

więcej za mniej



Złocieniec, ul. Potczyńska 10a

pełna oferta i adresy sklepów na www.netto.pl

Proszek
do prania Rex
(do białego
do koloru) *
2x5 kg
3,80/1 kg

37⁹⁹

13⁹⁹

* **15⁹⁹**

6⁹⁹



Przy zakupie 5 kg
,24⁹⁹ (5,00/1 kg)

Kawa
Nescafé
Original
200 g
~~16⁹⁹~~
69,95/1 kg



3 smaki
cukierki
w czekoladzie
1 kg



Kiełbasa
zwyczajna
1 kg
~~8⁹⁹~~



15 LAT

**URODZINOWA
BOMBA
CENOWA**

NAJNIŻSZYCH CEN!

Oferta ważna w dniach 23.08-29.08.10 włącznie lub do wyczerpania zapasów.

Zakupy bez gotówki
nawet od złotówki!



PRODUCENT GARAZY

ZHPU „ALICJA”

86-170 Nowe, ul. Gdańska 26

tel.058 535-15-96

tel.601-193-777



WWW.GARAZYKI.PL *Alicja*

Zapraszamy do redakcji w Złocieniu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji
w Złocieniu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Dyżury redakcji:

Magdalena Braniecka, tel. **514 794 463**

- wtorek, środa 12.00 - 16.00

Tadeusz Noseł, tel. **500 075 383** - czwartek 13.00 - 16.00



Wyroby ze stali nierdzewnej

BALUSTRADY ZE STALI NIERDZEWNEJ

MEBLE GASTRONOMICZNE

ORUROWANIA DO AUT

KONSTRUKCJE STALOWE - BRAMY, KRATY

GARAŻE BLASZANE, OBROBKI DACHOWE

USŁUGI W ZAKRESIE:

CIĘCIA, GIĘCIA ORAZ WALCOWANIA BLACH CZARNYCH
NIERDZEWNYCH, RUR, PŁASKOWNIKÓW, PROFILI itp.

USŁUGI W ZAKRESIE: SPAWALNICTWA, ŚLUSARSTWA

USŁUGI HYDRAULICZNE, INSTALACJE Z MIEDZI I PCV

78-320 Połczyn Zdrój, ul. Młyńska 2, 793 052 679, tel. 094 36 62 098

USŁUGI POGRZEBOWE

"Hades"

Stefan Korczyk

usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- ☞ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☞ Kremacja zwłok
- ☞ Wieńce, wiązanki
- ☞ Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe

Tel. 602 47 92 96

tel. 94 363 58 95

**78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21**

CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"